

2 / Młoda krew

W czasach powrotu do natury najnowsze zabiegi odchodzą od wypełniania zmarszczek. Chodzi raczej o to, aby skóra sama się odradzała i naturalnie wyglądała. Wymagają cierpliwości, bo na efekt trzeba czekać kilka tygodni, ale można się nim cieszyć dłużej, gdyż pobudzona do pracy skóra regeneruje się jeszcze długo po zabiegu. Metoda wykorzystująca osocze krwi ma spełniać to założenie.

JAK TO DZIAŁA

1. Zabieg zaczyna się dokładnie tak jak wszystkie Twoje okresowe badania: od pobrania krwi z żyły (od 8 do 10 ml). Po pobraniu lekarz umieszcza fiolkę w specjalnej wirówce.
2. „Proces odwirowania powoduje, że

w małej ilości osocza znajduje się skondensowana, duża ilość płytek krwi – mówi WH dr Agnieszka Bliżanowska z kliniki Wellderm w Warszawie. – To właśnie w tych płytkach kryje się tajemnica regeneracji, bo zawierają one czynniki wzrostu”.

Dzięki nim zblizniają i zrastają się rany. One prowokują też skórę, by się odmładzała.

3. Osocze bogatopłytkowe jest wstrzykiwane w skórę twarzy, pobudzając leniwe fibroblasty do ponownej produkcji kolagenu, który tracisz z wiekiem.

4. Zabieg trwa około 1 h i kosztuje od 1200 zł. Powinno się go powtórzyć po 6 tyg. Niestety, nie mogą ich wykonywać chore na hemofilię oraz choroby krzepnięcia krwi. Choroby wątroby i zakażenia bakteryjno-wirusowe też mogą wykluczyć tę metodę.

3 / Tlen

Gdy zauważono, że pod wpływem tlenu o większym niż atmosferyczne ciśnieniu rany goją się szybciej, australijscy naukowcy postanowili tlenem odmładzać. Dziś chwala się, że Madonna korzysta z tego przed każdym koncertem.

JAK TO DZIAŁA

1. Badania pokazały, że tlen pod ciśnieniem 1,5 bara dociera do skóry właściwej. „I może tam dostarczać niskocząsteczkowy kwas hialuronowy, witaminy lub argireline, która działa podobnie jak botoks” – tłumaczy dr Iwona Gnach-Olejniczak z kliniki Unident Union Dental Spa we Wrocławiu. Do zabiegu wykorzystuje się specjalny pistolet.

2. Cała procedura trwa ok. 1,5 godz. Można to zrobić jednorazowo, np. przed randką, bo już na drugi dzień daje efekt delikatnego wygładzenia i świeżości. Co ważne, nie pozostawia na skórze śladów.

3. Powtórzony 3 razy co 2-3 tyg. pozwala utrzymać efekt przez rok. Jeden kosztuje ok. 550 zł. Mogą go robić również kobiety w ciąży.

4 / Podgrzewanie

W młodej skórze włókna kolagenowe wyglądają jak sprężynki, co pozwala porównać twarz do „pupy niemowlaka”. Gdy przestajemy słyszeć takie komplementy, to oznacza, że włókna rozprostowały się i zwiotczały, ale wysoka temperatura na powrót je skręca.

JAK TO DZIAŁA

1. W tym wypadku działa światło podczerwone, przy pomocy którego kolagen jest podgrzewany stopniowo do ok. 60-70 st. C. Żeby nie doszło do poparzenia, skóra twarzy zostaje zabezpieczona grubą warstwą specjalnego żelu.

2. Rozprostowane włókna, które są pewnym rusztowa-

niem dla skóry, na powrót skręcają się.

3. Efekt ujędrnienia widać od razu, dlatego kosmetolog, dla porównania, pozwala przejrzeć się w lustrze, gdy zrobi połowę twarzy. To robi wrażenie.

4. Ten zabieg (w przeciwieństwie do zabiegu z falami radiowymi) można wykonywać z implantami zębów. Koszt: 1200 zł.

5 / Komórki z poroża jelenia

Ponieważ nie można hodować komórek ludzkich, nauka szuka eliksiru młodości w świecie roślin i zwierząt. Naukowcom z Wrocławia, jako pierwszym na świecie, udało się wyhodować i namnożyć w warunkach laboratoryjnych komórki macierzyste z poroża jelenia, które jest najszybciej rosnącym organem wśród ssaków – w ciągu doby potrafi przyrosnąć nawet 2 cm. Co może zdziałać z ludzką skórą?

JAK TO DZIAŁA

1. Gdy naukowcy zauważyli, jak ogromny potencjał regeneracyjny posiada poroże zwierząt z rodziny jeleniowatych, zaczęli szukać czynnika, który pozwala taki przyrost uzyskać. „Po wielu latach ba-

dań odkryli, że tym czynnikiem jest NHAC Biocervin MIC-1, który uwalnia aktywne białka budulcowe, podobne do ludzkich, oraz czynniki wzrostu. I to one są składnikiem kremów, a teraz także preparatów do mezoterapii, które są

pierwszymi w Polsce dermokosmetykami na bazie komórek macierzystych” – wyjaśnia dr Edyta Engländer, ekspert marki.

2. Pierwsze efekty zauważysz stosując preparat przez około 3 miesiące. Białka,

które się w nich znajdują, wysyłają impuls do skóry właściwej, co ma pobudzić w niej produkcję kolagenu i elastyny.

3. Kosmetyki można kupić przez stronę internetową revita-cell.pl. Krem 30 ml kosztuje ok. 170 zł.

6 / Kwas polimlekowy

Nauka wykorzystwała wieloletnie doświadczenia chirurgów. Nici, których używali do zszywania ran, zawierały kwas polimlekowy, który – jak odkryto – mocno pobudza kolagen.

JAK TO DZIAŁA

1. Kwas polimlekowy w skondensowanej ilości wygładza twarz na dłużej niż popularny kwas hialuronowy. Efekty są widoczne nawet do 2 lat, a pierwszą poprawę widać po kilku tygodniach.

2. Preparat jest wstrzykiwany głęboko (kwas hialuronowy wstrzykuje

się zwykle płytko, pod zmarszczkę), gdzie z czasem pobudza skórę do produkcji kolagenu.

3. Zabieg wyklucza choroby autoimmunologiczne (np. choroba Hashimoto) oraz skłonność do bliznowców.

4. Powinno się go powtórzyć 3 razy co 6 tyg. Koszt jednego to 1700 zł.

7 / Moc roślin

To, że Michelle Obama wygląda tak świetnie dzięki kremom z komórkami macierzystymi jabłoni szwajcarskiej, naukowa wiedza nakazuje włożyć między bajki. Mimo to, kosmetyki zasługują na uwagę.

JAK TO DZIAŁA

1. „Każda roślina może być przetworzona na komórki macierzyste – tłumaczy WH prof. Jan Szopa-Skórkowski, twórca opatrunków z Inu. „I nie ma znaczenia, czy są to komórki jabłoni, czy róży. Znaczenie ma natomiast to, co ta komórka produkuje”.

2. Jeśli na etykiecie kosmetyku jest informacja, że komórki produkują np. flawonoidy lub syntetyzują kanabidiol – substancje, które przeciwdziałają wolnym rodnikom i aktywują ludzkie geny przeciwzapalne – to ma on cechy odmładzające.

8 / Ultradźwięki

W tym wypadku specjaliści wykorzystali stosowane w rehabilitacji regeneracyjne właściwości dźwięków, które nie są słyszalne dla ludzkiego ucha.

JAK TO DZIAŁA

1. Urządzenie generuje fale, które dostają się nawet 3 mm w głąb skóry. „Masaż przy pomocy głowicy wywołuje w tkankach kontrolowane nadciśnienie, co z kolei powoduje zwiększe-

nie przepuszczalności błon komórkowych oraz poprawę przepływu krwi i limfy” – mówi dr Aneta Szulska-Schoepp.

2. Implanty i trądzik to główne przeciwwskazania. Koszt: od 500 zł wzwyż.